Wydanie poranne.

Przedpłata.

za „Głos Narodu“ wynosi: **w Krakowie:** miesięcznie kor. 2·—. Za odnoszenie do mieszkania dopłaca się 40 hal. miesięcznie.

Adres Redakcji i Administracji: ul. św. Jana l. 3

Telefon Nr. 190.

GŁOS NARODU

DZIENNIK POLITYCZNY, ZAŁOŻONY W ROKU 1893 PRZEZ JÓZEFA ROGOSZA.

REDAKTOR NACZELNY: Dr. ANTONI BEAUPRÉ.

Wydanie poranne.

Przedpłata.

na „Głos Narodu“ wynosi **na prowincji:** miesięcznie kor. 2.40. W państwie niemieckiem kwartalnie: 10 koron. W innych państwach kwartalnie koron 12·—.

Numer pojedynczy zwykły 12 hal.

Numer niedzielny ilustrowany 16 h.

Nr. 107. **Kraków, Sobota dnia 10 Maja 1902.** **Rok X.**

Wybory miejskie.

W poniedziałek odbędą się wybory z kurji małego handlu, gdzie żydzi rozporządzają ogromną większością i walka tylko między nimi toczyć się będzie. Podzielili się oni na „niezawisłych“ czyli radykalnych i „kahalnych“ czyli umiarkowanych (?). Jaka między nimi zachodzi różnica o tem można się przekonać z wystąpienia prof. Rosenblatta, który oświadczył na zgromadzeniu niezawisłych, że jakkolwiek konserwatysta, prosi o ich głosy bo jest przede wszystkiem żydem.

Jeżeli zatem człowiek nauki i niezaprzeczonej powagi wysuwa na pierwszy plan swoje żydostwo, zapominając o politycznych przekonaniach, — to można stąd zupełnie śmiało wnioskować, że żydzi. czy niby konserwatywni, czy niby radykalni, — są tylko żydami i w danym razie połączą się z sobą przeciwko chrześcijanom.

W tym stanie rzeczy, rola tej garstki chrześcijan, którzy głosują w kurji małego handlu, jest zupełnie jasna.

Powinni oni **wstrzymać się od głosowania**, o ile zaś chcą się policzyć, mogą oddać swoje głosy na p. Józefa Friedleina, — ale tylko na niego jednego.

Nie wdawajmy się w walki żydowskie, i nie naśladujmy złego przykładu żydów, którzy korzystając z rozdwojenia Chrześcijan, przemycają gdzie mogą swoich kandydatów.

* * *

Żydzi umiarkowani stawiają następujących kandydatów: 1) Dra Leona Adera, adwokata; 2) Dra Ferdynanda Eichhorna, lekarza; — 3) Józefa **Friedleina**, prezydenta miasta; 4) Dra Maksymiljana Kohna, lekarza; 5) Abrahama Marguliesa, kupca; 6) Prof. dra Józefa Rosenblatta, adwokata; 7) Dra Leona Rothweina, adwokata; 8) Dra Samuela Tillesa, adwokata; 9) Bernarda Wachtla, wł. firmy H. Mendelsohn i 10) Norberta Wasserberga, kupca.

Na liście radykalnej spotykamy obok pp.: Rosenblatta, dra Grossa, dra Seinfelda, dra Lustgartena, dra Frühlinga, Drobnera, Birnbauma, Schmelkesa, także pp. Ignacego Daszyńskiego i Augusta Miedniaka.

Nie potrzebujemy dodawać, że i tej listy głosy chrześcijańskie poprzeć nie mogą.

W oddziale małego handlu dotąd zasiadali w Radzie: Epstein Juljusz, (wybrany obecnie z oddziału wielkiego handlu), dr Kohn Maksymiljan, dr Lustgarten Ludwik, dr Propper Albert, prof. dr Rosenblatt Józef, dr Rothwein Leon, Schmelkes Mojżesz i Tilles Emanuel. W oddziale tym wybierani byli także ś. p. Bruśnicki i ś. p. Witalis Szpakowski.

* * *

Dla dokładności musimy sprostować cyfry głosowania z kurji rękodzielników; a mianowicie otrzymali pp.:

Józef Bialik 187 głosów. Karol Markus 186 głosów. Aleksander Sulikowski 182 głosy. H. Rimler 167 głosów.

Po wybranych otrzymali najwięcej głosów: Józef Górecki 154, Zygmunt Mikołajski 148, Maurycy Kirschner 134 i Emanuel Mirtenbaum 133. Dziesięć głosów rozstrzeliło się.

Z 364 uprawnionych głosowało 329, dwóch wyborców w ostatnich dniach nagle zmarło. Nie głosowało zatem tylko 33 wyborców.

Agitację na sali ze strony żydowskiej prowadzili pp.: dr Gross i dr Seinfeld w sposób bardzo gwałtowny. Utrzymywali oni, że niektóre koperty były znaczone i żądali unieważnienia tych głosów. Protestu ich nieuwzględniono.

Wynik głosowania uczy, że Chrześcijanie, którzy dostarczyli własnych 155 głosów, mogli przeprowadzić swoich kandydatów bez pomocy żydów. Lista czysto żydowska liczyła 122 głosy. List skombinowanych było około 50. Obaj żydzi liberalni otrzymali najmniej głosów; natomiast p. Górecki uzyskał wiele głosów chrześcijańskich i miał ich wogóle tylko o 13 mniej od p. Rimlera.

DELEGACJE.

Polacy i trójprzymierze.

Minister spraw zagranicznych hr. Gołuchowski, wygłosił na pierwszem posiedzeniu delegacyj wspólnych obszerną mowę, w której dał dość szczegółowy obraz austrjackiej polityki zagranicznej. Obraz ten jednak jest tak znany, że delegaci nie dowiedzieli się właściwie niczego nowego od pana ministra, który skonstatował, że trójprzymierze upływa w maju 1903 i że toczą się układy co do jego odnowienia. Nie trzeba dodawać, że hr. Gołuchowski jest uszczęśliwiony trójprzymierzem, które jego zdaniem jest najlepszą gwarancją europejskiego pokoju.

Bardzo obszernie rozwodził się p. minister o porozumieniu austro-rosyjskiem ułożonem w 1897 roku.

„Zasady, — mówił hr. G. — na których nasze porozumienie się opiera, nie dają miejsca owej taktyce, która w dawniejszych epokach tak często zagrażała pokojowi, a z której wzrosła na pół jawna i na pół ukryta walka konkurencyjna obu państw, której bardzo wątpliwe korzyści nie stały w żadnym stosunku do niebezpieczeństwa powstałego z tej walki. Tembardziej pocieszającym jest ten fakt i tembardziej cięży obowiązek starania się, aby porozumienie, które doszło do skutku, było wolne od wszelkich wykolejeń i było utrzymane na dalszą przyszłość. Do tego przedewszystkiem jest koniecznem, aby z obu stron dotrzymano warunków z równą sumiennością. Jeżeli ja tu składam zapewnienie, że niczego więcej nie pragniemy, jak lojalnego i punktualnego spełnienia naszych zobowiązań, to muszę równocześnie także dodać, że ani na chwilę nie chcemy wątpić, że także w Petersburgu żywią poważne chęci, nam pod tym względem dotrzymać kroku. Tylko w ten sposób porozumienie z roku 1897 może zapuszczać coraz głębsze korzenie i tylko w ten sposób może to zbliżenie przynieść pożądane owoce i spełnić swe zadanie“.

W dyskusji jaka się wywiązała po exposé hr. Gołuchowskiego zabrał głos między innymi poseł Kozłowski, który wyraził życzenie, aby zawarte przez Austrję traktaty handlowe i sojusze polegały w głównej mierze jak dotychczas na wzajemności. Oby tylko takie sojusze i traktaty były utrzymane i przynosiły korzyści państwu, które nie stoją w sprzeczności z uprawnionymi czynnikami opinji publicznej, lecz dają pełną gwarancję, iż podstawą ich jest faktyczne uznanie zupełnej równowartości naszej monarchji i że przy ich wypełnianiu uczyni się zadość zarówno brzmieniu jak i tendencjom, któremi się kierowano przy zawieraniu.

Mowca zaznacza dalej, że minister podniósł tylko jasne strony trójprzymierza. Ten nadto różowy obraz należy uzupełnić nie jednym szczegółem ujemnym. Mowca przypomina zawarty przez Niemcy za plecami Austrji traktat z Rosją na czas od roku 1884—1890. Sądzi dalej, że jakkolwiek według znanego wyrażenia kanclerza niemieckiego, nie może szkodzić małżeństwu, jeżeli jedna jego część z kim innym przetańczy „extraturę“, to jednak umowy zwracające się przeciw drugiemu sojusznikowi nie dadzą się pogodzić z brzmieniem i duchem sojuszu. Dla sojuszu tego także w świecie dyplomatycznym powinnoby się wymagać większej otwartości.

Mowca wykazuje na podstawie przedłożonych przez komisję dowodów, liczne nadużycia przy wykonywaniu umowy pocztowej; wskazuje dalej na gwałcenie tajemnicy listowej przy listach, które oznaczono jako niemożliwe do doręczenia, jak również na długą kwarantannę, którą listy i gazety muszą przejść w biurach tłomaczeń.

Szykany — twierdzi mowca — są tak małostkowe, że możnaby je przypisać nadużyciom podrzędnych urzędników, gdyby osądzenie ich w połączeniu z narodowościową polityką Niemiec wobec Polaków, która to polityka w ojczyźnie mowcy wywołała żywe oburzenie, nie prowadziło do wniosku, że jest rozmyślna akcja ze strony rządu pruskiego przeciw poddanym naszej monarchji polskiej narodowości. Podobne szykany nie powinny się pojawiać i nie powinno się ich bezkarnie popełniać wobec sprzymierzonego mocarstwa.

Mowca omawia następnie pogwałcenie międzynarodowej wolności osiedlania się i na podstawie licznych dowodów i wywodów pruskich posłów w parlamencie niemieckim wykazuje masowe wydalania z Niemiec. Oświadcza, że chce się powołać wyłącznie na źródła niemieckie i na dziennik „Silesia“, któremu nie można uczynić zarzutu, jakoby był wrogo wobec Niemiec usposobiony. Dziennik ten bardzo ostro osądził brak energji rządu austrjackiego.

Na krytykę p. Kozłowskiego odpowiedział minister krótko, zaprzeczając przytoczonym przez niego faktom co do prześladowania Polaków austrjackich, poddanych przez władze pruskie.

Dr Kozłowski — mówił minister — zarzucił zastępcy ministerstwa spraw zagranicznych zbytnią obojętność w zastępywaniu interesów austrjackich wobec państwa niemieckiego, szczególnie w sprawie wydalań. Wobec tego minister musi zaznaczyć, że to, co delegat dr Kozłowski przytoczył, nie odpowiada rzeczywistym stosunkom (!!). Ilekroć do władz naszych wpłynęły zażalenia w sprawie wydalań, przedsiębrano energiczne kroki, które w bardzo wielu wypadkach odniosły skutek (?). O masowych wydalaniach nie może być mowy (!!). — Podobne doniesienia dzienników okazały się wymysłem (!!).

Na to oświadczył p. Kozłowski bardzo słusznie, że minister jest widocznie źle poinformowany.

KRONIKA.

Kalendarz kościelny. W sobotę Izydora, oracza i Antonina, biskupa, wyznawcy; Jutro Szósta Niedziela po Wielkiej Nocy, Mamerta, biskupa, wyznawcy; w poniedziałek Pankracego, męczennika i Germana, biskupa, wyznawcy; we wtorek Serwacego biskupa, wyznawcy.

Kalendarz astronomiczny. Wschód słońca rozpoczął się dziś o godz. 4 minut 4, zachód przypada o godz. 7 minut 7, długość dnia godzin 15 minut 3.

Ci z Szanownych Prenumeratorów, którzy do dnia 11-go Maja b. r. przedpłaty nie nadeszla, numeru wtorkowego już nie otrzymają.

Kupujcie tylko u Chrześcijan!

W święto Wniebowstąpienia Pańskiego. W kościele Marjackim sumę celebrował ks. prałat infułat Józef Krzemieński. Kazanie wygłosił O. Boc. W piątek jako w dzień św. Stanisława, biskupa krakowskiego, sumę w katedrze na Zamku pontyfikalnie celebrował JEm. książę kardynał Puzyna. Kazanie podczas sumy wygłosił kanonik katedralny ks. dr Czesław Wądolny.

Na Skałce przez oba dni kościół OO. Paulinów był zapełniony pobożną publicznością a zarazem ludem z okolic.

Odpust św. Stanisława na Skałce. Kościół OO. Paulinów na Skałce przez ubiegłe dwa dni był stale przepełniony pobożnymi z miasta i z okolicy.

Nabożeństwo we czwartek odprawiali OO. Jezuici, w piątek księża Misjonarze.

Na całej drodze po obu stronach ulicy Skałecznej

uplacowali się przekupnie ze straganami, w których sprzedają towary dewocyjne, a na innych niewybredne przysmaki, tudzież różne zabawki dzieci i dorosłych.

W niedzielę o godzinie 9 rano odbędzie się wielka procesja z Katedry na Skałkę.

Dodatek ilustrowany wyjdzie ze względów technicznych dopiero w poniedziałek.

Uroczysty wieczór na cześć Mistrzów polskich, urządzony w sali „Sokoła“ staraniem uczniów VII-ej klasy gimnazjum św. Anny, świetnie się zapisał w kronice wieczorków bieżącego roku szkolnego. Wykonanie programu było bez zarzutu, a licznie zebrana publiczność gorąco oklaskiwała młodych wykonawców. Wieczorek rozpoczęła orkiestra gimnazjalna, poczem słowo wstępne wypowiedział prof. Nitsch. W dalszej części na wyszczególnienie zasługują: chór gimnazjalny, który pod batutą ucznia Walleka odśpiewał piękne kilka pieśni, oraz tercet ze „Strasznego dworu“, wykonany przez Walleka, Sierankiewicza i Caputę.

Bardzo pięknie wypadła też zbiorowa deklamacja. Odegrano mianowicie IV akt „Mazepy“ Jul. Słowackiego i II akt „Konfederatów barskich“. W pierwszym szczególnie się odznaczyli: Treter jako Jan Kazimierz, Ostrowski — Wojewoda i Günther jako Mazepa; w drugim: Żelawski jako O. Marek i Günther jako Pułaski. Ładnie także wygłosił ucz. Zakrzewski wiersz Adama Asnyka p. t.: „Przeminął czas,“. W skład programu wchodziły jeszcze solo fortepianowe Przeorskiego; deklamacja ucz. Kleji wstęp do „Przedświtu“ Krasińskiego, oraz trio na dwoje skrzypiec i fortepian. Wieczorek zakończył przemową uczeń Ostrowski. Na uznanie zasługuje także p. Bednarczyk, artysta teatru miejskiego, który kierował deklamacją fragmentów „Mazepy“ i „Konfederatów“.

W salonie Towarzystwa przyjaciół Sztuk pięknych otwartą została wystawa rysunków polskich artystów, na którą prace swoje nadesłali: Jul. Zuber, Leon Picard, Janowski, Ant. Zembaczyński, Walery Eljasz, Alchimowicz, Stankiewicz, Wygrzywalski, Olga, Boznańska, Ostojewski, Gwozdecki, Leopold Gottlieb, Antoni Kamieński, Weysenhoff, Ant. Gramatyka, Stan. Szczepański, Budyńska, Berlerówna, Mirecki, Uziembło, Radziejowski. St. Fabiański, Strojnowski, Edw. Trojanowski, Marja Podlewska, Marja Woleńska, Michał Pociecha, Łuron, St. Sawiczewski, Piotr Stachiewicz.

W resursie urzędniczej odbędzie się dziś koncert spacerowy a następnie zabawa z tańcami.

Z Akademji Umiejętności. Publiczne posiedzenie Akademji Umiejętności odbędzie się 14 maja b. r. o godzinie 12 w południe w gmachu Akademji. Bilety wstępu na to posiedzenie wydawać będzie kasa Akademji w dniach 11, 12 i 13 go maja (niedziela, poniedziałek i wtorek) od godziny 10 do 12 w południe.

Program posiedzenia: 1) Zagajenie przez zastępcę protektora JE. dra Juljana Dunajewskiego. 2) Przemówienie prezesa Akademji JE. Stanisława hr. Tarnowskiego. 3) Sprawozdanie sekretarza jeneralnego z czynności za rok ubiegły, oraz ogłoszenie nazwisk nowych członków i nagród. 4) Odczyt prof. dra Wł. Natansona p. t.: „Inercja i Koercja, dwa pojęcia ogólne w teorji zjawisk fizycznych“.

Szczepienie ospy. Bezpłatne ochronne szczepienie ospy w Krakowie rozpocznie się 15 b. m. i odbywać się będzie do końca lipca, co środę i sobotę od godziny 4 po południu; w obwodzie I w szkole miejskiej przy ulicy Studenckiej; w obwodzie II w szkole miejskiej na placu św. Ducha; w obwodzie III w szkole miejskiej na Wolnicy.

Wobec tego, że ospa często kończy się śmiercią, a zwykle pozostawia oszpecenie, spodziewać się należy, że rodzice i opiekunowie dadzą bezzwłocznie dzieci zaszczepić i wogóle wszyscy mieszkańcy będą nakłaniali do szczepienia przedewszystkiem rodziny stróżów, służbę, robotników i terminatorów. Ponieważ jednorazowe szczepienie nie zabezpiecza przed ospą na całe życie, dlatego należy się poddać powtórnemu szczepieniu po przekroczeniu 10 roku życia.

Wieczór muzyczny odbędzie się dziś w sali posiedzeń Towarzystwa ubezpieczeń, urządzony staraniem Kółka śpiewackiego urzędników Tow. wzaj. ubezpieczeń. W wykonaniu programu uczestniczą panna Daisenberg i p. Rząca (śpiew), chór Kółka śpiewackiego, panna Skwirczyńska (fortepian), p. W. Urbański (skrzypce) i p. Pająk (deklamacja).

Klub słowiański odbędzie zebranie w niedzielę dnia 11 b. m. o godzinie 5 tej po poł. w sali hotelu Drezdeńskiego. Prof. Zawiliński wygłosi referat: „Narodowe i społeczne stosunki u Słoweńców“.

Posiedzenie Koła nauczycieli szkół wyższych w Krakowie odbędzie się dziś w sobotę 10 maja o godzinie 6 wieczór w Collegium novum. Porządek dziennny: 1) O potrzebie zaznajomienia się z najważniejszymi objawami chorób nerwowych u młodzieży, ref. dr M. Nartowski. 2) Wnioski Koła w sprawie szerzenia wiedzy pedagog. wśród społeczeństwa, ref. prof. M. Mazanowski. 3) Omówienie porządku dziennego tegorocznego walnego zgromadzenia. 4) Wnioski członków.

Teatr ludowy. Personal teatru ludowego powiększyły w ostatnich dniach dwie nowe siły kobiece: p. Buczmówna znana śpiewaczka sceny ruskiej, oraz p. Eugenja Różycka artystka, śpiewaczka teatrów warszawskich. Obie artystki wystąpią w niedzielę dn. 11 maja w „Biednej dziewczynie“.

Po wyzdrowieniu p. Sieniawskiej najbliższemi nowościami będą: „Bartel Turaser“, „Wicek krowoderski“ oraz „Kiliński“.

Staraniem kółka młodzieży Tow. „Przyjaźń“ odbył się we czwartek wieczorek patrjotyczny, na którym słowo wstępne „O konstytucji 3 maja“ wypowiedział prof. Czesław Pieniążek, a następnie przemawiał jeden z młodzieży p. Palka. W deklamacji wystąpiła p. K. i p. Zgórniak, który wygłosił „Pieśń Wajdeloty“.

Na zakończenie młodzi amatorowie odegrali pełny patrjotycznego natchnienia obraz dramatyczny „Za sztandarem“, na tle powstania z 1863 r., napisany przez Jadwigę z Z. Str. W sztuce wybitnie odznaczyli się: p. Zabawska (Wanda), pp. Zgórniak jako Kazimierz, M. J. jako Mackiewicz, Arm. w roli Maćka i A. Bar. w roli Karola.

W domu robotniczym przy ulicy św. Tomasza odbędzie się w niedzielę dnia 11 b. m. przedstawienie teatralne dla członków Towarzystwa „Przyjaźń“ i gości przez nich zaproszonych. Kółko amatorskie odegra obraz sceniczny w 5 obrazach p. t. „Nad przepaścią“. Po przedstawieniu zabawa z tańcami. Początek punktualnie o godzinie 7 wieczorem.

Towarzystwo imienia Jana Matejki odbędzie walne zgromadzenie członków w niedzielę dnia 11 b. m. o godzinie w pół do 12-tej w południe.

Sprawozdanie rachunkowe wykazuje dochodu w roku ubiegłym 12.021 kor. 83 hal., wydatki 3.251 kor. 64 hal Pozostało 8.770 kor. 19 hal. Czysty majątek Towarzystwa wynosi 104.971 kor. 34 hal.

Kradzież z ołtarza. Nieznany złoczyńca dopuścił się w piątek ohydnej zbrodni kradzieży w kościele św. Florjana, skąd z figury na ołtarzu skradł pozłacaną koronę i pierścionek złoty.

Kradzież w tramwaju. We czwartek wieczorem okradziono jednego z motorowych tramwaju elektrycznego. Podczas jazdy, jakiś pasażer skorzystał z chwilowego natłoku na platformie i zręcznie wyciągnął motorowemu zegarek tramwajowy „roscop“ z literami T. K., wartości 24 koron.

Podejrzane indywiduum. Policja aresztowała w jednym z tutejszych domów zajezdnych około 24 lat liczącego rzekomego Alfreda Nowaka z Pesztu, który wałęsał się po Krakowie. sprzedając po szynkach pornograficzne kartki korespondencyjne. Przy aresztowanym znaleziono metrykę, wydaną przez urząd matrykalny żydowski w Wiedniu na nazwisko Alfreda Heitzmanna, w której jednak zauważono, że nazwisko jest skrobane. Na dworcu kolejowym znaleziono kufer, do tegoż indywiduum należący, a w nim pasport Rzeczypospolitej San Salvador na nazwisko Georga Bernsteina: sfałszowany pasport węgierski na Altreda Heitzmana, oraz pouczenie, w jaki sposób fałszuje się stemple. O ile z rozmaitych notatek dojść można było, indywiduum to wałęsało się po Niemczech, a twierdzi, że się nazywa Józef Gruner i pochodzi z Kołomyi. Władze wdrożyły dochodzenie co do tożsamości tego zagadkowego panicza.

Repertuar teatru miejskiego.

W sobotę, 10 maja: „Florio i Flavio“, igraszki i sceny miłosne w 4 obrazach Fr. Schönthana i Fr. Koppel-Enfelda (nowość).

W niedzielę, 11 maja: „Zaczarowane Koło“, baśń fant. w 5 akt. L. Rydla.

Repertuar teatru ludowego.

W niedzielę, 11 maja dwa przedstawienia: Popołudniu obraz patrjotyczny „Kiliński“. — Wieczorem „Biedna dziewczyna“. — Występ p. Olgi Ruczmównej, pierwszorzędnej śpiewaczki teatru ruskiego.

TELEGRAMY.

Zajścia w lwowskiej politechnice.

Lwów 10 maja. W sali towarzystwa strzeleckiego odbyło się wczoraj wieczorem poufne zebranie młodzieży politechniki w sprawie wydanego przez ministerstwo oświaty zakazu odbywania wieców w gmachu politechniki. W zebraniu wzięło udział przeszło 800 słuchaczy politechniki; z profesorów, mimo zaproszenia, żaden nie przybył, tylko prof. uniw. Dybowski i poseł Daszyński.

Po dłuższej dyskusji uchwalono szereg rezolucyj. W pierwszej młodzież zaznaczywszy, że wydany przez ministerstwo oświaty zakaz odbywania wieców w gmachu politechniki, ujemnie może wpływać na normalny rozwój życia akademickiego, zwraca się do ministerstwa, posłów i prasy, aby wszelkimi środkami popierali dążenia młodzieży do cofnięcia tego zakazu.

W drugiej rezolucji poleca młodzież politechniki swemu prezydjum wygotować w jak najkrótszym czasie memorjał do ministerstwa oświaty z prośbą o cofnięcie zakazu.

W trzeciej rezolucji zwraca się młodzież do grona profesorów z prośbą, aby z swej strony wysłali memorjał z przedstawieniem do ministerstwa o cofnięcie tego zarządzenia. Ostatnia rezolucja wzywa rektora prof. Dzieślewskiego do złożenia urzędu tego ze względu na to, że nie bronił należycie praw młodzieży.

Nominacje.

Wiedeń 10 maja. „Wiener Ztg“ ogłasza. Cesarz przeniósł na własne życzenie wiceprezydenta sądu obw. w Rzeszowie Wilhelma Seidla do sądu kraj. w Krakowie, a radcę sądu kraj. Zygmunta Jaworskiego w Jaśle zamianował wiceprezydentem sąd. w Rzeszowie.

Cesarz zamianował radcami wyższego sądu radców: Edmunda Wachholza w Tarnowie, Władysława Jaśkiewicza z Żabna dla Rzeszowa, i Dra Franciszka Bujaka w Krakowie.

Cesarz zamianował prokuratorów państwa Dra Antoniego Stawarskiego w Jaśle i Józefa Sułkowskiego w Wadowicach, prokuratorami państwa w VI kl. rangi, pierwszego dla Tarnowa, a drugiego dla Rzeszowa.

Minister sprawiedliwości zamianował radcę sądu krajowego dra Teodora Kalitowskiego w Krakowie zastępcą starszego prokuratora państwa w VII kl. rangi, a cesarz nadał mu tytuł i charakter radcy wyższego sądu kraj.

Minister sprawiedliwości zamianował mającego tytuł i charakter radcy sądu kraj. zastępcę prokuratora państwa w Krakowie dra Kazimierza Czyszczana, zastępcą prokuratora państwa w VII kl. rangi w Krakowie.

Ugoda z Węgrami.

Wiedeń 10 maja. Dziś po południu dr Koerber zwoła radę ministrów w sprawie ugody z Węgrami. Dr Koerber zaproponuje kolegom, aby w kwestji spiesznego zawarcia ugody postawiono Węgrom ultimatum a w razie, jeśli się Węgrzy na nie nie zgodzą, aby cały gabinet austrjacki podał się do dymisji. Położenie jest bardzo krytyczne.

Nowe prawo.

Wiedeń 10 maja. „Wiener Zeitung ogłasza prawo z dnia 27 kwietnia 1902 r. o tworzeniu stowarzyszeń zawodowych rolniczych.

Komisja budżetowa austrjacka.

Budapeszt 10 maja. Komisja budżetowa austrjacka jutro, t. j. w niedzielę zakończy swoje obrady. Posiedzenia delegacyj zostaną następnie zawieszone na tydzień.

Delegacje i minister wojny.

Budapeszt 19 maja. Wybitnym znamieniem obrad delegacyjnych w komisji budżetowej austrjackiej był ogólny brak zaufania do osoby ministra wojny. Dziennik „Reichswehr“, organ wojskowy podnosi znaczenie i słuszność skarg, które wnosili delegaci polscy.

Zajście w delegacjach.

Budapeszt 10 maja. Na wczorajszem posiedzeniu komisji budżetowej austrjackiej, delegat Włodzimierz Kozłowski krytykował ostro postępowanie komendanta korpusu przemyskiego jen. Galgotzy'ego. Prezes delegacji Chlumetzky udzielił Kozłowskiemu napomnienia tak ostrego, iż Kozłowski posłał Chlumetzkiemu świadków Eugenjusza Abrahamowicza i bar. Parischa z żądaniem zadośćuczynienia. Do pojedynku jednak prawdopodobnie nie przyjdzie, ponieważ i Kozłowski i Chlumetzky należą do ligi antypojedynkowej.

Defraudacja w kasie wojskowej.

Poznań 10 maja. Do „Dziennika poznańskiego“ donoszą z Warszawy, że w głównej kasie sztabu jeneralnego odkryto defraudację na jeden miljon rubli. Aresztowano dwóch jenerałów i kilku oficerów.

Pogłoski o zamachu na króla włoskiego.

Rzym 10 maja. Dzienniki wieczorne protestują gwałtownie przeciw zupełnie zmyślonej pogłosce o rzekomym zamachu na króla.

NADESŁANE.

Rubryka „Nadesłane“ nie pochodzi od Redakcji która też nie bierze za nią odpowiedzialności.



Największy skład

SINGIERA MASZYN DO SZYCIA i HAFTU

R. PAWŁOWSKIEGO

dawniej

J. IWANICKIEGO

w Krakowie, Rynek główny l. 18

poleca

maszyny najnowszej konstrukcyi, ręczne od 30 do 65 złr., nożne od 40 do 120 złr., gotówką 10% taniej.

Bezpłatna nauka haftów ozdobnych, robót ażurowych i wszelkiego szycia maszynowego.

Uwaga! W innych składach sprzedawane maszyny do szycia są jednego z dawniejszych systemów, nisko-ramienne, ciężko i głośno szyjące, i nie mają nic wspólnego z mojemi najnowszej konstrukcyi, z wszelkiemi ulepszeniami, cicho i lekko szyjącemi maszynami

Singera modelu z roku 1902,

którym pod zględem dobroci, trwałości i działalności, żadne inne w przybliżeniu nawet dorównać nie mogą.

Nowość! Singiera maszyny do szycia i haftu, które bez odkręcania płyt i zmieniania ząbków, przyrządza się do haftu. 4067

Cenniki na żądanie darmo i opłatnie.

Koncés. Zakład sprzedaży i kupna

ma do sprzedania: Automat muzyczny „Apollo", Suknie balowe (wielki wybór), Dywany perskie, Porcelanę lipską, Biurka, Serwantkę (antyk), Pianino. Mebli kilka garn., Fortepian, Kanapy. Łóżka blaszane i drew., Obrazy, Karnisze, Portyery, Lustra, Konsole itp. oraz wszelką garderobę. Zawiadamiam Sz. Publiczność, iż powyżej wypisane rzeczy, przyjmuję w komis, — ręcząc za przechowanie tychże

Leopol. z Hicklów Machowska.

Kraków, ulica Szewska Nr. 5, I piętro

4061 3 0

Najlepsze hygieniczne paryskie

TOWARY GUMOWE

do celów sanitarnych

polecają 4057

Reim i Spółka

Rynek 37, Kraków, Linia A-B.

Cenniki darmo. Wysyłki dyskretne.

Skład fabryczny

Wózków dziecinnych

c. k. uprzyw. fabryki z Pragi

poleca się łaskawym względem Szan. Publiczności.

Kraków, ul. Bracka L. 10

(obok szkoły Larysza). 3955

Ceny niskie fabryczne.

POLECAJĄC

Najświeższe modele

KAPELUSZY DAMSKICH

sprowadzane i z własnej pracowni **na przegląd tychże, zapraszamy najuprzejmiej P. T. Panie,**

polecamy również w ogromnym wyborze

Fasony pojedyncze i fantazyjne.

Kapelusze dziecinne, 3969 5 10

Kapuzy i barety dla dzieci,

Przybory do modniarstwa,

Kapelusze ubierane na zamówienia, wykonywują w pracowni ze znaną starannością i elegancyą.

ZIMLER i Spka

MAGAZYN NOWOŚCI

Kraków, Rynek Linia A-B L. 41.

Dla PP. Modniarek ceny hurtowne.

STANISŁAW DOBOSZ

Skład mebli giętych

Kraków, ulica Poselska Nr. 17

poleca swój skład mebli w najnowszych fasonach, oraz przyjmuje się wszelkie **reperacye** tychże mebli i wyplatanie po cenach bardzo przystępnych. 3936

Skład ram i obrazów

E. LEICHT

w Krakowie, ul. Pijarska 19

(przy bramie Floryańskiej).

Wszelkie zamówienia i reperacye w tym dziale wykonuje bardzo tanio. 4062

Zakład Pogrzebowy Jana Wolnego

jedyny na Kraków, posiadający własny wyrób trumien.

Główny zakład pogrzebowy i fabryka przy ul. św. Tomasza L. 4, tuż przy Placu Szczepańskim Telefon Nr. 331. 4060

Filia znajduje się przy ulicy Kopernika L. 6.

Zakład urządza pogrzeby od najwspanialszych do najskromniejszych **po cenach nader umiarkowanych**, jak również urządza takowe **na spłaty w ratach miesięcznych.**

Zakład pośredników żadnych nie utrzymuje i nie wysyła.

1-szy fabryczny skład

PARASOLEK

w najświeższych paryskich wzorach

Ceny bez konkurencyi. 3919

nadto poleca w wielkim wyborze:

PASKI, RĘKAWICZKI, KRAWATY, PONCZOCHY damskie i dziecinne, BOA, kołnierze gipiurowe, rysze,

A. Froncz w Krakowie ulica Floryańska 17.

Zamówienia pocztą odwrotnie.

„MANRU"

piernik wyśmienity

do nabycia w handlach

„POLSKIE ALBERTY MIODOWE"

Cena cząstkowa **2** halerzy za sztukę

„CEBULKI"

wyborne pomadki miętowe 4066

„ORZEŁ AUSTRYACKI"

Nowe wyroby parowej fabryki

biszkopty i pierniki

STANISŁAW GURGUL

ces. i król. dostawca dworu w Jarosławiu.

Prezes

Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń

w KRAKOWIE

zawiadamia

Członków Towarzystwa wzajemnego kredytu

że

XXVII. Zgromadzenie Ogólne

Członków Towarzystwa wzajemnego kredytu

w Krakowie

odbędzie się

w piątek, dnia 30. maja 1902 o godz. 10 przed południem w gmachu Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń przy ul. Basztowej l. 8. w Krakowie.

Porządek dzienny:

1. Zagajenie.
2. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności za rok 1901.
3. Sprawozdanie Rady nadzorczej ze złożonych przez Dyrekcyę za rok 1901 rachunków i wnioski ze sprawozdania wynikające.
4. Zmiana §. 2 ustęp przedostatni i §. 8 ustęp 6 statutu.

Kraków, dnia 15. kwietnia 1902.

Józef Męciński,

prezes Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń

w Krakowie.

4126 1 1

Dywany, Firanki, Kołdry, Koce, Pledy damskie, Bluzki

Płótna i Weby

Krajowe — Holenderskie

Freiwaldawskie — Irlandzkie

Bieliznę stołową,

Gotową bieliznę damską

Szyrtyngi — Szyfony

Ręczniki — Chustki

poleca po cenach niskich 3812 5 0

Franciszek Szubert

Kraków, ul. Floryańska l. 17.

Nowości na suknie damskie w wełnie i bawełnie

PREZES
Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń
w Krakowie

zawiadamia Delegatów Towarzystwa, że

czterdzieste pierwsze

Zwyczajne Zgromadzenie Ogólne

odbędzie się

w piątek, d. 30. maja 1902 o godz. 12 w południe, w gmachu Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń, ul. Basztowa l. 8 w Krakowie.

PORZĄDEK DZIENNY:

1. **Zagajenie.**
2. **Sprawozdanie i wnioski Rady nadzorczej i komisyi rewizyjnej co do wyników rachunkowych z operacyj w ostatnim roku administracyjnym:**
   a) **z działu ubezpieczeń od ognia,**
   b) **z działu ubezpieczeń od gradu,**
   c) **z działu ubezpieczeń na życie.**
3. **Wybory członków Rady nadzorczej w myśl § 22 statutu.**

Kraków, dnia 15. kwietnia 1902.

Józef Męciński,
prezes Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń
w Krakowie.

4125 1 1

Właścicielka i wydawczyni: Józefa Rogoszowa. Redaktor odpowiedzialny: Dr Antoni Beaupré. W drukarni W. Korneckiego w Krakowie.
Papier z fabryki Braci Fiałkowskich w Bielsku.